

Konstytucja

3 Maja 1791

Po licznych wojnach toczonych w XVII wieku, państwo polskie przeżywało kryzys. Kraj był zniszczony, terytorium zmniejszyło się o jedną czwartą, spadła liczba ludności. Rosła nietolerancja wobec innowierców. Kryzys ogarnął również sejm. Posłowie opłacani przez magnaterię byli gotowi głosować zgodnie z interesami możnych rodów, niekiedy przeciw dobru państwa lub zrywać sejmy, wykorzystując *liberum veto*. Tron polski nie był dziedziczny. Króla wybierano w drodze *wolnej elekcji*, co przyczyniło się do osłabienia władzy monarszej.



Król Stanisław August Poniatowski

Początek XVIII wieku nie przyniósł Polsce korzyści. Na tronie zasiadali sascy Wettinowie, którzy wciągnęli kraj w długoletnią, wyniszczającą wojnę północną. Ważniejszy był dla nich interes Saksonii niż Polski.

Kiedy nasze państwo przeżywało kryzys, sąsiednie kraje: Prusy, Rosja i Austria budowały swą potęgę. Ostrze ich polityki wymierzone było w słabą Polskę, co doprowadziło w 1772 r. do I rozbioru. Polska utraciła ponad jedną trzecią ludności i tyleż terytorium. Dla zachowania pozorów legalności zaborcy wymusili na polskim sejmie, aby zatwierdził rozbiór.

Katastrofa, która wydarzyła się w 1772 r. obudziła sumienia Polaków i zmobilizowała ich do zapobieżenia całkowitemu upadkowi państwa. W 1788 r. król Stanisław Poniatowski zwołał do Warszawy sejm nazwany potem Czteroletnim lub Wielkim. Polacy chcieli skorzystać z tego, że Rosja zaangażowana była w wojnę z Turcją. Posłowie zawiązali konfederację, dzięki czemu uchwały mogły zapadać większością głosów, a liberum veto traciło swą moc. *Stronnictwo patriotyczne*, skupione wokół Ignacego i Stanisława Potockich, dążyło do reform i zerwania więzi z Rosją. Reformy popierało też *stronnictwo*

dworskie na czele z królem. Władca liczył jednak ciągle na przychyłość Katarzyny II, lecz kiedy okazało się, iż caryca nie pozwoli na wzmocnienie Polski, oba stronnictwa zawarły porozumienie. Przeciwko stronnictwom postępowym występowało **stronnictwo hetmańskie**, przeciwne reformom, kierowane przez Franciszka Ksawerego Branickiego i Seweryna Rzewuskiego.



Hugo Kołłątaj

Sejm Wielki trwał od 1788 do 1792 roku. Już w pierwszym roku obrad uchwalono 100-tys. armię oraz podatek na jej utrzymanie: 10% od dochodów szlachty i 20% od duchowieństwa. Zdecydowano także o wycofaniu wojsk rosyjskich z Polski. W kwietniu 1791 r. uchwalono ustawę o miastach, poprzedzoną „czarną procesją” mieszczan na czele z Janem Dekertem, prezydentem Warszawy.

Jednak największym osiągnięciem Sejmu Wielkiego było uchwalenie pierwszej w Europie a drugiej w świecie konstytucji. Jej tekst był w tajemnicy przygotowywany przez stronnictwa postępowe i ostatecznie zredagowany przez króla, Ignacego Potockiego i Hugo Kołłątaja. Głosowanie nad ustawą odbyło się 3 maja, gdyż większość przeciwników politycznych przebywała wtedy w domach z powodu przerwy wielkanocnej. Spośród 500 posłów obecnych było tylko 182, tak więc zmiana ustroju państwa w tych warunkach nie była zgodna z prawem, ale konieczna dla ratowania ojczyzny. Mimo protestów Stanisław August Poniatowski zaprzysiął ustawę.

Konstytucja 3 Maja zapewniła prawa polityczne mieszczanom posiadającym majątek. Usprawniła rządy w państwie wprowadzając monteskiuszowski trójpodział władzy. Władzę ustawodawczą miał pełnić Sejm składający się z Izby Poselskiej i Senatu, władzę wykonawczą - Straż Praw z królem, prymasem i pięcioma ministrami. Zacieśniony został związek między Koroną i Litwą. Zlikwidowano liberum veto i wolną elekcję, co miało usprawnić pracę sejmu oraz wzmocnić władzę królewską. Chłopi zostali „wzięci pod opiekę prawa i rządu”.

Konstytucja została uchwalona zbyt późno. Wkrótce siły konserwatywne wspierane przez Rosję doprowadziły do jej obalenia i upadku państwa. Jednak sam fakt wprowadzenia w życie ustawy świadczył o tym, że w Polsce są ludzie, którym dobro ojczyzny leży na sercu. Był to akt wielkiego patriotyzmu i poświęcenia dla spraw kraju. Rocznica tego wydarzenia powinna być dziś nie tylko okazją do rozpamiętywania tego, co stało się w przeszłości, ale nauką dla osób sprawujących obecnie władzę w Polsce, aby historia nie „potoczyła się kołem”.

opracował: Witold Drozd